

Wyrok z dnia 9 grudnia 1997 r.

II UKN 372/97

Przepisy art. 103 ust. 2, art. 107 ust. 1 pkt 4 i art. 108 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) mają charakter przepisów bezwzględnie obowiązujących i muszą być stosowane przez organ rentowy.

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska (sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Maria Mańkowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 1997 r. sprawy z wniosku Stanisława G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. o potrącenie świadczenia z renty inwalidzkiej, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 15 kwietnia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 16 października 1996 r. oddalił odwołanie Stanisława G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w K., w której poinformowano go o podstawie dokonanych potrąceń odpowiednich kwot z jego renty inwalidzkiej w związku z pobytem w Szpitalu Neuropsychiatrycznym. Sąd uznał, że potrącenia te dokonywane były zgodnie z przepisami ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 262 ze zm.) oraz przepisami wykonawczymi do tej ustawy, dotyczącymi tego zagadnienia. Niesłuszne było potrącenie za pobyt w areszcie w okresie od czerwca do 4 listopada 1984 r., ale z uwagi na upływ czasu nie jest możliwe uwzględnienie odwołania i w tej części. Od 5 listopada 1984 r. do 22 września 1993 r. wnioskodawca przebywał stale w Szpitalu Neuropsy-

chiatrycznym. W okresie tego pobytu dokonywano potrącenia ze świadczeń odpowiednich kwot na koszty pobytu w szpitalu.

W apelacji Stanisław G., powołując się na przepisy Konstytucji, wnosił o uwzględnienie roszczenia o zwrot potrąconych mu ze świadczeń kwot, ponieważ - jak stanowi powołany przez niego akt prawny - leczenie jest bezpłatne. Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem oddalił apelację. Sąd podkreślił, iż zgodnie z obowiązującymi przepisami wszelkie potrącenia z wynagrodzenia pracownika, jak i ze świadczeń emerytalno-rentowych - stanowiących dla pracownika, a po zakończeniu pracy dla emeryta (rencisty) źródło utrzymania - mogą być dokonywane przez zakład pracy lub organ rentowy tylko w ściśle określonych przypadkach. Potrącenia ze świadczeń emerytalno-rentowych są zatem dopuszczalne w zakresie, który określają przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p. oraz wydane na ich podstawie przepisy wykonawcze, a w szczególności rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 22 marca 1983 r. w sprawie dokonywania potrąceń z emerytur i rent osobom przebywającym w domach pomocy społecznej, w zakładach lecznictwa stacjonarnego oraz w zakładach szkolenia inwalidów (Dz. U. Nr 15, poz. 76 ze zm.). Według tych przepisów, regulujących kwestię sporną w rozpatrywanej sprawie, w przypadku nieprzerwanego pobytu w zakładzie lecznictwa stacjonarnego, trwającego ponad 6 miesięcy, dokonuje się potrąceń ze świadczeń emerytalno-rentowych na pokrycie kosztów utrzymania rencisty - emeryta przebywającego w takim zakładzie. Pobyt wnioskodawcy w Szpitalu Neuropsychiatrycznym, w którym poddawany był bezpłatnemu leczeniu, trwał ponad 6 miesięcy, gdyż nieprzerwanie prawie 9 lat. W związku z tym odwołujący korzystał w szpitalu z całkowitego utrzymania, a zatem część świadczeń emerytalno-rentowych musiała być przeznaczona na pokrycie zapewnionego mu przez Szpital wyżywienia i wszelkich innych korzyści wynikających ze stałego pobytu. Potrącenia na poczet alimentów również dokonywane są w oparciu o powołane przepisy, do określonej nimi wysokości. Nie zostało naruszone uprawnienie wnioskodawcy do bezpłatnego leczenia, jako świadczenia w naturze dla rencistów i emerytów, ale odwołujący był zobowiązany do pokrycia kosztów utrzymania, jakie zapewniał mu szpital w czasie 9 letniego pobytu. Z uwagi na rolę świadczeń emerytalno-rentowych, które stanowią źródło utrzymania rencisty-emeryta i członków jego rodziny, alimenty - stanowiąc także źródło utrzymania dla rodziny -

muszą być potrącane i dlatego słusznie zostały wyegzekwowane. Uznany przez organ rentowy błąd dokonany w 1984 r. przy potrąceniu renty w czasie pobytu w areszcie, z uwagi na upływ czasu nie może obecnie obligować tego organu do zwrotu nieprawnie potrąconego świadczenia, ponieważ zgodnie z przepisem art. 103 ust. 2 ustawy o z.e.p. można naprawić ten błąd, jednak tylko za okres 3 lat wstecz.

W kasacji wnioskodawca zarzuca:

- naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 103 ust. 2, art. 107 ust. 1 pkt 4, art. 108 ust. 1 pkt 4, art. 85 ust. 1 ustawy o p.z.e. (winno być z.e.p.),

- naruszenie prawa materialnego poprzez błędne niezastosowanie art. 405, 410 i 82 KC, jako właściwych w niniejszej sprawie,

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 KPC. Wskazując na te podstawy wnioskodawca wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Zdaniem wnioskodawcy, Sądy obu instancji błędnie zastosowały przepisy ustawy o p.z.e. (winno być z.e.p.) zarówno w przedmiocie przedawnienia roszczeń, jak i merytorycznej ich oceny. Nie dochodzi on bowiem zwrotu roszczeń okresowych (okresowo potrącanych), lecz zwrotu nienależnego świadczenia na podstawie przepisów KC o bezpodstawnym wzbogaceniu wraz z należnymi odsetkami zwłoki (art. 405 i 409). Bezpodstawnie wzbogaconym jest organ ubezpieczeniowy, a okres (termin) przedawnienia wynosi wtedy 10 lat. Sądy nie zobowiązały organu rentowego do wyliczenia kwoty potrąconych należności z rozbiorem na: "areszt tymczasowy", "alimenty", "pobyt w zakładzie psychiatrycznym", które na podstawie prowizorycznych wyliczeń wynoszą kwotę ponad 25.000 zł. Wnioskodawca twierdzi, że przez cały czas pobytu w Szpitalu wykonywał nieodpłatnie pracę, jako bibliotekarz. O ile fakt ten zostanie potwierdzony (nie prowadzono na tę okoliczność żadnych dowodów), to brak byłoby podstaw do potrącania z jego renty należności za pobyt, a w każdym bądź razie należałoby należność z tytułu tej pracy przedstawić do potrącenia z należnością z tytułu pobytu w zakładzie. Obecnie zatem przedstawia on do potrącenia wynagrodzenie za pracę, które powinien był otrzymać, tj. za okres 10 lat wstecz, licząc od daty złożenia wniosku do ZUS o zwrot nienależnie potrąconych świadczeń

(25 kwiecień 1996 r.). Wynagrodzenie to przekształciłoby się w odszkodowanie za nieodpłatnie wykonywaną pracę. Jakże miałyby otrzymać wynagrodzenie za pracę należało by ustalić, gdyż w czasie pobytu w Szpitalu, jako że był osobą chorą, nikt nie chciał "pertraktować" i zawierać stosownej umowy o pracę. Obecnie zatem organ ubezpieczeniowy musiałby wyliczyć sumy, które potrącił skarżącemu z należnej renty, a Szpital Psychiatryczny potwierdzić fakt i rodzaj wykonywanej pracy, a następnie ustalić jakie przysługiwałoby skarżącemu wynagrodzenie. Wprawdzie kto inny był zobowiązany płacić za pracę, a kto inny dokonywał potrąceń z renty, jednakże obydwa te podmioty łączy wspólny mianownik - są to instytucje Skarbu Państwa. Z tych przyczyn doszło także do naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 KPC, co miało wpływ na wynik sprawy. Zdaniem wnioskodawcy, wszelkie terminy przedawnienia w stosunku do niego biegną od daty opuszczenia szpitala (po wyleczeniu), a więc od 22 września 1993 r. (art. 82 KC).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zaskarżona przez wnioskodawcę do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych decyzja organu rentowego z 16 października 1996 r. dotyczyła sprawy potrącenia z jego renty inwalidzkiej odpowiednich kwot w związku z jego pobytami w Szpitalu Neuropsychiatrycznym w okresie przekraczającym 6 miesięcy oraz za okres tymczasowego aresztu, a także z tytułu alimentów. Dlatego Sąd Wojewódzki, a następnie Sąd Apelacyjny prawidłowo wypowiedziały się tylko w tej kwestii. Roszczenie wnioskodawcy o wypłatę wynagrodzenia z tytułu wykonywania w czasie pobytu w szpitalu pracy bibliotekarza, nie może być rozpatrywane przez organ rentowy, a tym samym następnie przez Sąd Wojewódzki i Sąd Apelacyjny. Organ rentowy wydaje bowiem decyzje w sprawie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Do zakresu jego działania nie należą sprawy z tytułu roszczeń o wynagrodzenie za wykonywaną pracę, ponieważ rozpatrywanie takich roszczeń leży wyłącznie w kognicji sądu pracy. Z tych powodów bezpodstawny jest zarzut naruszenia przez Sądy obu instancji przepisów art. 405 i 410 KC, ponieważ przepisy te nie mają w rozpatrywanej sprawie zastosowania. Jak zaś wyjaśnił już Sąd Najwyższy w wyroku z 18 kwietnia 1997 r., I PKN 104/97 (OSNAPiUS 1997 nr 3 poz. 84), wskazane przez

stronę jako podstawy kasacji, naruszenia przepisu prawa materialnego, który w ogóle nie stanowił podstawy rozstrzygnięcia, prowadzi do jej oddalenia. W świetle powyższego zatem nieuprawniony jest także zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC.

2. Pozbawiony słuszności jest również zarzut naruszenia art. 103 ust. 2, art. 107 ust. 1 pkt 4 i art. 108 ust. 1 pkt 4 ustawy o z.e.p. Przepisy te mają charakter przepisów bezwzględnie obowiązujących; oznacza to, iż w sytuacjach w nich określonych muszą być one stosowane przez organ rentowy. Rozstrzygnięcie Sądu Wojewódzkiego, akceptowane następnie przez Sąd Apelacyjny, zatem nie narusza tych przepisów.

Uprawnione jest stanowisko Sądów obu instancji, że w świetle art. 103 ust. 2 ustawy o z.e.p. nie jest uzasadnione żądanie wnioskodawcy zwrotu błędnie potrąconej kwoty z jego renty inwalidzkiej za czas pobytu w areszcie tymczasowym, tj. od czerwca do 4 listopada 1984 r. Zgodnie bowiem z tym przepisem - jak to podkreśliły Sądy - organ rentowy może naprawić swój błąd, jednak tylko za okres trzech lat wstecz. W niniejszej sprawie błąd popełniono natomiast 10 lat temu. Dlatego nie można skutecznie powoływać się na art. 82 KC.

Kierując się powyższymi przesłankami Sąd Najwyższy uznał, iż kasacja pozbawiona jest usprawiedliwionych podstaw, w związku z czym podlega oddaleniu na mocy art. 393¹² KPC.

=====